

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Anna Miastkowska (spr.)

Sędziowie: SA Wiesława Kuberska

SA Wincenty Ślawnicki

Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Stępień

na rozprawie po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 r. w Łodzi

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A. P. i J. P.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 1 marca 2018 r. sygn. akt X GC 832/17

I. z apelacji powódki zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. utrzymuje w mocy nakaz zapłaty z dnia 14 sierpnia 2017 roku wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie X GNc 934/17;

2. zasądza solidarnie od pozwanych A. P. i J. P. na rzecz powódki (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.”;

II. oddala apelację pozwanych;

III. zasądza solidarnie od pozwanych A. P. i J. P. na rzecz powódki (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 12.747 (dwanaście tysięcy siedemset czterdzieści siedem) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ga 215/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2017 roku wydanym w sprawie z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko A. P. i J. P. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 14 sierpnia 2017 roku oraz zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 244.645,12 zł, oddalając powództwo w pozostałej części.

Uzasadniając to orzeczenie Sąd I instancji między innymi zaznaczył, iż pozwany zawarł z powodowym Bankiem w dniu 16 grudnia 2009 roku umowę kredytu inwestycyjnego w kwocie 500.000 zł. na okres do dnia 1 listopada 2019

roku. Spłata kredytu miała nastąpić w 113 ratach miesięcznych. W tym samym dniu pozwana złożyła oświadczenie o udzieleniu poręczenia ogólnego dotyczącego spłaty powyższego zobowiązania. Pismem z dnia 9 grudnia 2014 roku powód wezwał pozwanego do spłaty zaległości wynikającej z umowy w terminie 7 dni od doręczenia wezwania ze stwierdzeniem, iż w przypadku braku spłaty kredytu w określonym terminie Bank wypowiada umowę o kredyt z terminem wypowiedzenia 30 dni.

Pismo to pozwani odebrali w dniu 22 grudnia 2014 roku. W dniu 30 grudnia 2014 roku pozwany otrzymał harmonogram spłat kredytu za okres od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia 1 czerwca 2015 roku. W dniu 20 października 2017 roku zadłużenie pozwanego wynosiło 269.900 zł.

Sąd Okręgowy uznał żądanie Banku za częściowo zasadne. Pozwanego i powoda łączyła umowa kredytu zabezpieczona między innymi poprzez udzielenie poręczenia przez pozwaną.

W toku procesu powódka złożyła dokumenty dotyczące zaciągniętego kredytu, spłaconych rat oraz powstałej zaległości i naliczonych odsetek.

W ocenie Sądu, nie doszło jednakże do skutecznego wypowiedzenia umowy na podstawie przedstawionego przez Bank pisma z dnia 9 grudnia 2014 roku. Pismo to zostało sformułowane w ten sposób, że najpierw wezwano pozwanego do zapłaty zadłużenia, a jeśli tego nie dokona w terminie 7 dni to umowa zostaje wypowiedziana z terminem wypowiedzenia 30 dni. Pismo należało potraktować jako wypowiedzenie warunkowe.

Przytaczając orzecznictwo Sądu Najwyższego na poparcie każdego ze stanowisk Sąd powołał się na dwa nurty poglądów w kwestii możliwości uznania za warunek spełnienia świadczenia. Zgodnie z jednym z poglądów uznaje się, że warunek musi być przez strony ustanowiony, a przyszłe i niepewne zdarzenie nie może należeć do zobowiązania dłużnika zaciągniętego w danym stosunku prawnym i być całkowicie od jego woli uzależnione. Drugi nurt orzecznictwa zakłada, że spłata określonej należności może być taktowana jako warunek.

Z uwagi na szczególne skutki wypowiedzenia do których należy rozwiązanie węzła obligacyjnego, Sąd Okręgowy przychylił się do poglądu, zgodnie z którym zachowanie polegające na złożeniu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia. Temu wymogowi przeczyła treść pisma z dnia 9 grudnia 2014 roku, nie dającego jasności co do jego sensu jak tego wymaga art. 60 k.c. Wiadomym na jego podstawie było jedynie to, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty, natomiast dalsza część oświadczenia nie pozwalała na wyprowadzenia wniosku, że znajdowało się w nim także element wypowiedzenia umowy. Nie było bowiem wiadome w jakiej dacie umowa ulega rozwiązaniu i jak należy liczyć okres wypowiedzenia.

Na tej podstawie Sąd doszedł do przekonania, że zastosowane przez powódkę zastrzeżenie nie mogło wywołać skutku w postaci rozwiązania umowy kredytowej. Wypowiedzenie umowy kredytowej stanowi dotkliwie dla kredytobiorcy uprawnienie banku, dlatego nie może być wykonane w sposób nagły i zaskakujący.

Przyjmując, że umowa kredytowa nadal pozostaje w mocy, Sąd Okręgowy podkreślił, że kredyt nie był wymagalny w całości na dzień zamknięcia rozprawy. Charakter niewymagalny miało 21 rat, od dnia 1 marca 2018 roku do dnia 1 listopada 2019 roku. Dotyczyło to kwoty 92.925 zł (raty w wysokości 4.425 zł razy 21). Kapitał główny niespłacony i wymagalny na dzień wyrokowania wyniósł 176.975 zł. (269.900 zł minus 92.925 zł), odsetki wynosiły kwotę 67.670.12 zł. W dalszych rozważaniach Sąd Okręgowy przesądził, że pozwana złożyła skuteczne oświadczenie w przedmiocie poręczenia.

Ostatecznie Sąd ten uchylił nakaz zapłaty z dnia 14 sierpnia 2017 roku wydany w sprawie X GNC 934/17 i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz Banku kwotę 244.645,12 zł.

Apelacje od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Zaskarżając orzeczenie w części oddalającej powództwo strona powodowa zarzuciła:

1) naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na treść wyroku, mianowicie art. 233 par. 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów – dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki i obiektywizmu poprzez przyjęcie, że załączony do akt dokument z dnia 9 grudnia 2014 roku, zatytułowany „wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie warunków umowy” nie zawiera elementu w postaci wypowiedzenia umowy kredytu oraz określenia terminu tegoż wypowiedzenia

i w konsekwencji sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego, skutkującą błędnym przyjęciem, iż powód nie wypowiedział skutecznie umowy kredytu oraz, że roszczenie powoda objęte pozwem w dacie wyrokowania nie było w całości wymagalne,

2) naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 60 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, iż oświadczenie woli Banku o wypowiedzeniu umowy kredytu nie jest oczywiste, jasne co do jego sensu i nie pozwala na wyprowadzenie wniosku, że znajduje się w nim także element wypowiedzenia

- art. 65 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że pismo pozwanego z dnia 9 grudnia 2014 roku nie stanowiło oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu oraz, że z pisma tego nie sposób wywnioskować w jakiej dacie umowa kredytu uległa rozwiązaniu,

- art. 89 k.c. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że:

a) wypowiedzenie umowy kredytowej dokonane zostało pod warunkiem, a na wypadek nie podzielenia tego zarzutu, że

b) wypowiedzenie umowy kredytowej nie mogło zostać skutecznie dokonane pod warunkiem

- art. 89 k.c. w zw. z art. 58 par. 1 i 3 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że zawarte w wypowiedzeniu umowy zastrzeżenie warunku dotyczącego spełnienia przez dłużnika świadczenia wynikającego z tej umowy jest sprzeczne z prawem i jako takie skutkowało nieważnością całego oświadczenia o wypowiedzeniu.

W oparciu o te zarzuty skarżący domagał się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwani zaskarżyli wyrok w punkcie 2 sentencji, w części uwzględniającej powództwo co do kwoty 15.873,96 zł, to jest kwoty przewyższającej 228.771,16 zł, a w zakresie odsetek ponad kwotę 141.575 zł. liczonych od dnia 13 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a nadto w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego ponad kwotę 6.758,28 zł.

W apelacji zarzucono:

- naruszenie art. 230 k.p.c. poprzez uznanie za udowodnioną wysokość skapitalizowanych odsetek na dzień 12 czerwca 2017 roku w wysokości 67.670,12 zł choć strona pozwana kwestionowała wysokość tych odsetek,

- naruszenie art. 233 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powódka wykazała, iż należne jej odsetki skapitalizowane na dzień 12 czerwca 2017 roku wyniosły 67.670,12 zł chociaż powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na powyższą okoliczność i z zebranego materiału dowodowego w żaden sposób okoliczność ta nie wynikała, mimo iż to na powódce ciążył ciężar dowodu w tym zakresie,

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że na dzień 12 czerwca 2017 roku powódce przysługiwała względem pozwanych wymagalna wierzytelność w wysokości 176.975 zł z tytułu należności głównej, od której powódka domagała się odsetek maksymalnych podczas gdy z materiału dowodowego oraz ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że na dzień 12 czerwca 2017 roku niewymagalne było 29 rat, a tym samym wymagalna kwota należności

głównej na dzień 12 czerwca 2017 roku, od której powódka domagała się odsetek wynosić mogła w tym czasie co najwyżej 141.575 zł a nie jak błędnie uznał Sąd – 176.975 zł,

- naruszenie art. 278 k.p.c. poprzez niepowołanie dowodu z opinii biegłego z dziedziny bankowości na okoliczność ustalenia w jakiej wysokości były powódce należne skapitalizowane odsetki na dzień 12 czerwca 2017 roku,

- naruszenie art. 328 par. 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia, z którego w żaden sposób nie wynika, na podstawie jakich dowodów oraz w oparciu o które obliczenia Sąd Okręgowy uznał, że powódce należą się skapitalizowane odsetki za okres do dnia 12 czerwca 2017 roku w wysokości 67.670,12 zł,

- naruszenie art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. poprzez uwzględnienie przez Sąd Okręgowy tylko jednej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, choć pozwani domagali się zwrotu 34 zł tytułem opłaty skarbowej.

W konkluzji pozwani wnioskowali o dokonanie zmiany punktu 2 sentencji wyroku i zasądzenie od nich na rzecz powódki kwoty 228.771,16 zł wraz z odsetkami od kwoty 141.575 zł od dnia 13 czerwca 2017 roku oraz o dokonanie zmiany punktu 4 i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwoty 6.758,28 zł.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Za uzasadnioną należało uznać apelację strony powodowej.

Istotą sporu w kwestionowanym przez powoda zakresie było zagadnienie o charakterze materialno prawnym dotyczące możliwości warunkowego wypowiedzenia umowy kredytowej na wypadek braku spłaty przez kredytobiorców. Pismem dnia 9 grudnia 2014 roku powódka wezwała dłużników do spłaty zaległości w terminie 7 dni zaznaczając, że w przypadku braku spłaty Bank wypowiada umowę kredytową z terminem wypowiedzenia 30 dni. Jak słusznie przyjął Sąd I instancji formułowanie powyższego pisma dowodziło warunkowego wypowiedzenia umowy. Dokonując rozważań odnoszących się do charakteru prawnego omawianej czynności Sąd powołał się na niejednolitość poglądów w zakresie uznania za warunek spełnienia świadczenia. Jeden z poglądów zakłada, że przyszłe i niepewne zdarzenie nie może należeć do zobowiązania dłużnika zaciągniętego w danym stosunku prawnym, natomiast według drugiego stanowiska spłata określonej należności przez dłużnika może być traktowana jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c.

Po ponownym przeanalizowaniu obu stanowisk i argumentów przytoczonych na ich poparcie, Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę przychylił się do drugiego z omawianych poglądów, co oznaczało, że wbrew wywodom Sądu I instancji należało uznać za możliwe, co do zasady, dokonanie wypowiedzenia umowy w sposób dokonany przez stronę pozwaną, to jest jednym pismem zawierającym zarówno wezwanie do zapłaty jak i wypowiedzenie kredytu na wypadek nie uiszczenia należności w oznaczonym czasie, z jednoczesnym wskazaniem terminu wypowiedzenia.

Sąd Apelacyjny miał tu na uwadze między innymi wywody jurydyczne przytoczone w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych rozpatrujących to zagadnienie, w tym zawarte w motywach do postanowienia składu 7 sędziów SN z dnia 22 marca 2013 r. (III CZP 85/12 OSNC 2013 nr 11 poz. 132) oraz w uzasadnieniach wyroków: SN z dnia 8 września 2016 roku (II CSK 750/15 LEX nr 2182659), Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 września 2017 r. (sygn. akt I A Ca 102/2017, LEX nr 2372228), Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 września 2017 r. (sygn. akt I A Ca 329/17. LEX nr 2379789).

Pogląd reprezentowany przez Sąd I instancji słusznie został zakwestionowany jako zmierzający do nieuzasadnionego uzupełnienia cech normatywnych warunku, wskazanych w art. 89 k.c. o dalsze elementy, to jest o zewnętrżność i niezależność od woli stron, obciążonej obowiązkiem świadczenia (wyrok SN z dnia 26 września 2007 r. IV CSK 118/07 OSP 2008, nr 12, poz.125). Wskazuje się przy tym, że spełnienie świadczenia nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie niezależnym od woli dłużnika, a wobec braku w ustawie innych konstytutywnych cech warunku zachodzi wątpliwość,

czy można uzupełnić wymagania warunku o zewnętrzność zdarzenia przyszłego i niepewnego w stosunku do treści czynności prawnej oraz o niezależność nastąpienia zdarzenia od woli którejkolwiek ze stron.

Stanowisko zgodnie z którym zastrzeżenie warunku przy wypowiedzeniu umowy jest niedopuszczalne jest zbyt rygorystyczne i nie zawsze zgodne z interesem kredytobiorcy.

Osobnym zagadnieniem, podlegającym badaniu w realiach danej sprawy jest odpowiedź na pytanie czy warunkowa forma wypowiedzenia powinna mieć zastosowanie w kontekście postanowień konkretnej umowy. Sąd I instancji słusznie tu zwrócił uwagę na treść art. 60 k.c. i zachowanie wynikających z tej normy prawnej wymogów w kontekście składanych oświadczeń woli.

W rozpatrywanym przypadku, zawarte w piśmie z dnia 9 grudnia 2014 roku sformułowanie, wbrew odmiennemu pogładowi Sądu Okręgowego, nie pozostawiało wątpliwości, że wolą strony pozwanej było warunkowe wypowiedzenie umowy kredytowej, przy czym 30 dniowy termin wypowiedzenia rozpoczynał się wraz z bezskutecznym upływem 7 dniowego terminu do zapłaty. Warunki te były więc określone w sposób jasny i jednoznaczny, nie pozwalający na odmienną interpretację. Wymagało też podkreślenia, że A. P. miał świadomość istnienia zadłużenia wobec pozwanego, przyznał też fakt otrzymywania wezwań do zapłaty (wyjaśnienia pozwanego k. 220).

W tych okolicznościach należało uznać, iż doszło do skutecznego wypowiedzenia przedmiotowej umowy, co powodowało wymagalność całej kwoty dochodzonej pozwem. Wydając odmienne rozstrzygnięcie zakładające wymagalność jedynie części rat kredytowych Sąd I instancji dopuścił się naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

W tej sytuacji nie było potrzeby ustosunkowania się do zarzutów powoda o charakterze procesowym, tym bardziej że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. sprowadzał się nie tyle do wskazania uchybień w ocenie dowodów ile w istocie zmierzał do wykazania braków materialno prawnych.

Ostatecznie, działając na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny dokonał zmiany zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z dnia 14 sierpnia 2017 roku oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda całości kosztów postępowania.

Za pozbawioną waloru słuszności Sąd ten ocenił apelację pozwanych.

Jej argumenty dowodziły przede wszystkim mylnego przekonania skarżących co do konieczności podejmowania przez Sąd czynności dowodowych z urzędu. Podnosząc zastrzeżenia co do sposobu wyliczenia spornych odsetek przez Bank pozwani powinni przedstawić dowody na poparcie swoich zarzutów, czy też wnioskować o przeprowadzenie stosownych dowodów. Ta ostatnia uwaga odnosi się do dowodu z opinii biegłego do spraw bankowości. Wobec przedstawienia przez powoda zestawień zawierających szczegółowe wyliczenie należności odsetkowych, ciężar dowodu, iż wyliczenie to było nieprawidłowe spoczywał na pozwanych. Wobec braku inicjatywy dowodowej ze strony skarżących Sąd I instancji miał podstawy do przyjęcia danych powoda za właściwe. Samo zakwestionowanie tych danych nie było wystarczające do podjęcia odmiennego rozstrzygnięcia. Powyższe odnosiło się zwłaszcza do zarzutu naruszenia art. 278 k.p.c. czy też art. 230 k.p.c. i 233 k.p.c.

W odniesieniu do tego ostatniego zarzutu wymagał podkreślenia fakt, że jak wynika z apelacji skarżący nie tyle kwestionowali ocenę dowodów dokonaną przez Sąd okręgowy ile stanowisko tego Sądu na temat zasadności powództwa w zakresie odsetek.

Część argumentów apelacji wobec przesądzenia o skuteczności wypowiedzenia umowy, nie wymagała bliższego ustosunkowania, co dotyczyło ilości rat niewymagalnych na dzień 12 czerwca 2017 roku i związanego z tym sposobu naliczenia odsetek, czy też zarzutu odnośnie wadliwego, zdaniem skarżących, zastosowania art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się nadto z zarzutem naruszenia art. 328 par. 2 k.p.c. Wbrew zastrzeżeniom pozwanych, uzasadnienie Sądu I instancji nie cechowało się brakami o których był mowa w apelacji. Przeciwnie, Sąd ten dokonał

pełnych ustaleń faktycznych, a w swoich rozważaniach odniósł się w pełny sposób do wszystkich zagadnień o charakterze materialno prawnym. Oceny tej nie zmienia okoliczność, iż Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska w zakresie wypowiedzenia umowy kredytowej.

Dlatego, z podanych wyżej względów Sąd ten oddalił apelację pozwanych stosownie do treści art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 par. 1 k.p.c.